

GAZETA LWOWSKA.

We środę

N^o. 113.

21. września 1831.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Z najwyższego rozkazu Jego C. K. Mości komisyja zdrowia prowincjonalna w Galicyi udziela niniejszem tę powszechną naukę dla zapadających na cholere, iż, jak tylko zachorują, natychmiast, i to nim jeszcze pomoc lekarską otrzymać zdolają, używać mają podostatkim ciepłych napojów, a mianowicie odwaru jęczmiennego lub słazowego, rosotu, herbaty z liści słazowych, malwowych, z kwiatu dziewanny, bzu i t. p., a w braku wszystkich innych rzeczy, wiele ciepłej wody; przytém ciepłemi okładzinami cały brzuch ogrzewać i w łóżku pod dobrém nakryciem leżąc, wszelkiego oziębienia troskliwie chronić się; co gdy zaraz z początku użyte i należycie z pilnością ciągle czynione będzie, staje się częstokroć dostatecznym środkiem do uleczenia choroby

We Lwowie dnia 10. września 1831. (3)

Cholera we Lwowie:

Zachorowało: wyzdromo: umarło: pozostało

Chrześć: Żydów: wiato: ło: wkurac:

D. 19. września: 1 — — 1 4

» 20. — — — 1 — 3

Zatém przez cały czas panującej cholery od d. 22. maja aż do d. 20. września wieczór: zachorowało 5013; wyzdrowiało 2389; umarło 2621.

— Z Wiédnia. —

N. Pan raczył do rzeczywistego tajnego radcy i prefekta biblijoteki nadwornej, hrabi Maurycego Dietrichsteina, napisać w sposobie następującym: «Kochany hrabio Dietrichstein! Uznaję zupełnie Waćpana troskliwość, jaką miałeś z odpowiednim skutkiem około wychowania Mojego wnuka, księcia Reichstadzkiego. Abym Waćpanu dał nowy dowód tego, udzielam Mu wielki krzyż Mojego cesarskiego orderu Leopolda, jako jawną oznakę Mojego zadowolenia. — W Wiédniu dnia 5go września 1831. Franciszek mp.»

N. Pan postanowieniem Swojem z dnia 3. t. m. raczył misnować dowodzącego generała na połączonej granicy Banatsko - Warasdyńsko - Karlstädz-

kięj, feldmarszałka lejtnanta, hrab. Lilienberga, gubernatorem cywilnym i wojskowym Dalmacyi, a feldmarszałka lejtnanta i rzeczywistego radcę rady wojennej, barona Radosevich z Rados, tymczasowie dowodzącym generałem na północnej granicy Banatsko - Warasdyńsko - Karlstädzkiej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dostrzegacz Austryjacji z dnia 14. września zawięra co następuje: Wiadomości następujące odebraliśmy przez nadzwyczajną sposobność z Warszawy z dnia 8. września: »Spieszę donieść wpanu, że armija cesarsko rossyjska po dwudniowym okropnym szturmie, przypuszczonym do Warszawy, i w skutku kapitulacyi, zawartej zeszłej nocy, ma właśnie wkroczyć do miasta. Przed rozpoczęciem szturmie proponował feldmarszałek, hrabia Paszkiewicz, jak najzaszytniejsze układy, które jednak odrzucone zostały; poczem dnia 6. o godzinie 4tej rana począł się atak mocnej kanonady na zewnętrzne szanie i koło południa rogatki Wolskie szturmie zdobyto. Strata Rossyjanów była bardzo znaczna, ale przez to klucz do tego stanowiska pozyskano. Tu generał Krnkowiecki starał się znown ze swojej strony rozpocząć układy; zawieszono kroki nieprzyjacielskie, atoli wczoraj koło południa powtórnie je rozpoczęto, albowiem sejm nie zrobił w tym względzie żadnego postanowienia. Wzmagająca się silność szturmie zmusila nareszcie do kapitulacyi, zapewniającej bezpieczeństwo osób i majątków Warszawy, tudzież oddalenie się wojska polskiego do Pragi. Takowe wyruszyło już także, a miasto miała zająć cesarsko rossyjska armija. — Mniemają, że układy względem zupełnego uspokojenia kraju dzisiaj rozpoczęte zostały.«

Gazeta pruska stanu udziela z Gońca Krakowskiego rozkaz dzienny generała Różyckiego, datowany w dniu 25. sierpnia w Ostrowcu, jako dowódcy wojska w województwach: Krakowskiem, Sandomierskiem i Kaliskiem, do wszystkich wyższych i niższych oficerów, treści następującej: »Ponieważ mi doniesiono, że wielu oficerów, bez

upoważnienia rządu narodowego i naczelnego wodza zebrało na różnych punktach małe oddziały pod pozorem podjazdów, i zostają bezczynnymi, a nawet szkodliwymi dla własnego wojska w tyle, przeto postanowitem wezwać wszystkich oficerów, mających takie korpusy, aby w przeciągu trzech dni stawili się ze swojemi korpusami w Kielcach i zgłosili się do pułkownika Obuchowicza, od którego dalsze otrzymają rozkazy. Kto z tych oficerów nie usłucha tego rozkazu, będzie za zdrajcę ojczyzny uważany i jako takowy aresztowany, sądowi wojennemu oddany i śmiercią karany, oprócz tego ku wiecznej pamiętce podany będzie potomności przez pisma publiczne jako zdrajca. Upoważniając wszystkie władze cywilne i wojskowe do ścisłego wykonania tego rozporządzenia, oświadczam, że każdy podobnej ulegnie karze, kto o takim korpusie ma wiadomość, a nie doniesie o tém władzy cywilnej w Kielcach i jenerałowi Weissenhof.

Rossyja.

N. Cesarz Jmóść i Cesarzowa Jej Mość z powodu urodzin Jego Cesarzewiczowskiej Mości wielkiego księcia Mikołaja, darowali 50,000 rubli dla rodzin przez cholere zubożonych.

Podług doniesień z komitetów obwodowych, ku oddaleniu i wstrzymaniu cholery nstanowionych, została na teraz w całej gubernii Finlandzkiej cholera utlamiona, gdyż pozostali jeszcze do d. 14. sierp. niektórzy chorzy w mieście Rydze, jako przychodzący do zdrowia, zostali zupełnie przez lekarzów ze szpitalów wypuszczeni. W Rydze zachorowało ogółem 4917, wyzdrowiało 3004, umarło 1913; ogółem zachorowało w gubernii finlandzkiej 5236, wyzdrowiało 3181, umarło 2055. W dobrach Salis i Kürbis, w cyrkule finlandzkim Rygi, jakoteż w wielu okolicach Kurlandyi, i jeszcze pod Jakobstadtem panują pożary leśne. W nocy z dnia 24. na 25. lipca już w wielu okolicach Finlandyi był mocny zron.

Podług gazet petersburskich, panuje w Konstantynopolu oprócz powietrza i cholery trzecia jeszcze choroba, sztych stońca, który w kilku minutach ludzi sprząta.

Prussy.

Od król. nadwornego marszałkowskiego urzędu wyszło obwieszczenie pod dniem 2. września, mocą którego wyspa pawia aż do dalszego rozporządzenia zamkniętą została, albowiem okoliczności czasu terażniejszego nie pozwalają, by od publiczności odwiedzaną była.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Gazety angielskie z d. 2. września zawierają rozporządzenie królewskie względem processyi

koronacyjnej. Członkowie rodziny królewskiej postępować będą w następującym porządku: Księżę i księżna Gloucester, księżna Cambridge, księżę Sussex, księżę Cumberland, powozy króla (10), każdy sześciokonny, policyja konna i t. d., powóz królewski stanu 8 białemi końmi ciągnięny. Orszak otwiera i zamyka szwadron gwardyi konnej. Orszak wyrusza o wpół do 11tej godzinie do pałacu St. James, a o godzinie wpół do 12tej staje w opactwie. Idzie przez Pall-mall, Charing-Cross, Whitehall i ulicę parlamentową aż do zachodniej bramy opactwa westminsterskiego. Pochodem tym kieruje pułkownik Fitzclarance.

Jenerał Baudrand, który przybył do Londynu w nocy na d. 31. z. m., miał nazajutrz z rana posłuchanie u lorda Palmerston.

Baron Stockmar, przystany od króla Belgów do Londynu, miał d. 28. z. m. naradę z lordem Palmerstonem.

Donoszą z Portsmouth pod d. 27. sierpnia, że eskadra pod rozkazami wiceadmirata sir Edwarda Kodrington składa się teraz z okrętów następujących: Kaledonia o 120 działach; księżę Rejent o 120; Azyja o 84; Donegal o 78; Revenge o 78; Talavera o 74; Wellesley o 74; Barham o 50; Alfred o 50; Stag o 46; Curagon o 26; Tweed o 20; Wiktor o 18; Rojalista o 10; Charybdis o 10; i Recruit o 10 działach. Flota ta przybywszy od Dünen w sobotę wieczorem o godzinie 9tej zarzuciła koło st. Helens kotwicę. Jedna część téjże wraz z dwoma okrętami liniowymi odłączoną została i innemu przeznaczeniu otrzymała. Talavera i Wellesley dostały po południu rozkaz spiesznie do Dünen popłynąć, w jakim zamiarze, nie wiadomo. Donegal i Alfred przeznaczone zostały na morze śródziemne, i miały d. 5. września rozwinąć żagle. Reszta eskadry, jak mówią, znowu dwa miesiące krążyć będzie.

Francyja.

Monitor z d. 4. t. m. zawiera artykuł następujący: Armia północna, która wkroczyła do Belgijum, ku obronie niepodległości i nietykalności kraju tego, uznanych i zapewnionych przez wielkie mocarstwa, wraca do Francyi. W kraju belgijskim na czas niejaki zostaje tylko dywizyja, dowodzona przez jenerała Barrois, z 12,000 ludzi składająca się, a to na żądanie króla Leopolda i do dalszych onegoż rozrządzeń. Kwartera główna marszałka Gérard i główna kwartera jego król. wys. księcia Orleańskiego do Mauthenbege przeniesione będą, gdzie za miastem i koło tego miasta obóz rozłożony zostanie. W skutek rozkazu dziennego marszałka brahi

Lobau, głównego naczelnika paryżkiej gwardyi narodowej z d. 3. t. m., ma, podług życzeń króla odbyć się cztery jeszcze przeglądów téjże gwardyi narodowej na dziedzińcu Tuillierskim i na placu wysięgów konnych; pierwsza d. 11., druga d. 25. września, trzecia d. 9., a czwarta d. 23. października. Do przeglądu legij przedmieść Paryża dzień inny przeznaczony zostanie.

Od kolegium wyborczego dziesiątej części Paryża obrany został d. 3. t. m. deputowanym pan Karol Dupin, a od kolegium w Boulogne minister morski wiceadmirał de Rigny.

Rozporządzeniem król. z d. 17. października r. z. zezwolono od rządu na 30 milionów zapomogi dla uciśnionego stanu kupców i fabrykantów; z summy téj zaliczono 14,493,432 fr. domom kupieckim i fabrykantom departamentu Sekwany, a 15,504,568 fr. domom i zakładom podobnym innych departamentów. Summy te dane są na 4 od 100 i mają być w 12, 18 i 24 miesiącach wypłacone. W ogóle w 54 departamentach z dobrodziejstwa wsparcia tego korzystało 450 domów handlowych i fabryk, utrzymujących przeszło 80,000 robotników.

Jak słysząc, przybywają codziennie postannicy z Londynu do Palais Royal, nastający, aby wojsko francuzkie opuściło Belgijum. Hr. Grey miał oświadczyć, że nie może 14 dni być w urzędowaniu, jeżeli Francya swoje wojsko z tamtéj nie wyciągnie. Talleyrand zaś dał poznać ze swojej strony, że upadek teraźniejszego ministeryjum angielskiego dałby hasło do powszechnej wojny pod protekcją Wellingtona. Uwagi te zniewoliły pana Perier do postanowienia, aby zamierzonego wynagrodzenia szkod poszukiwać drogą negocyacji na konferencyi londyńskiej i Holandyi. Żąda on: 1) kosztów wojennych, 2) wydania Philippeville i Marienburga, 3) zniesienia kilku innych twierdz i wynagrodzenia Belgijum za powyższe twierdze.

Na posiedzeniu izby parów w d. 3. września oznaczył prezydent komisyją, której powierzono ma być rozpoznanie ustawy, dotyczącej się listy wyborców. Panowie Choiseul i Lemercier zdali później sprawę z kilku petycyj.

Na posiedzeniu izby deputowanych odczytał pan Rogier projekt w 7 artykułach o aresztowaniach, o czasie, jak długo ma trwać, o rękojmiach, które stawione być powinny, aby wyjść z więzienia, o obowiązkach stróżów, i o karach, jakim ulegać powinni w razie niedopełnienia swoich obowiązków. Projekt ten ma być na przyszłym posiedzeniu rozwinięty.

Kolegium wyborcze w Retbel wybrało na nowo marszałka hr. Clausel, a kolegium wyborcze

Lnaeville marszałka hr. Lobau (którzy musieli się poddać na nowo wyborowi) na deputowanych.

Jenerał Schneider, dowodzący dotąd korpusem francuzkim, który zajął Grecyją, przybył do Toulonu. Za przybyciem swoim zastał mianowanie siebie na jenerała lejtnanta. Następcą jego w dowództwie mianują jenerała Gueheneuc, szwagra marszałka Lannes.

Belgijum.

Czytamy w Dzienniku Luxemburskim: Minister belgijski spraw zewnątrznych wezwał dowódcę twierdzy Luxemburga, aby urzędnicy publiczni i inni w Belgijum umieszczeni na urzędach nie byli od miasta wstrzymywani, ponieważ nie masz do tego powodu. Dowódzca twierdzy zapytał się w téj mierze związku niemieckiego, lecz otrzymał odpowiedź, aby się trzymał dawniejszych rozkazów rządu belgijskiego względem podanych i urzędników wydanych, ponieważ związek nie odebrał ani od króla belgijskiego, jako wielkiego księcia luxemburskiego, ani od konferencyi londyńskiej uwiadomienia, dotyczącego się tego punktu. Związek spodziewa się z resztą, że wciągu mających się rozpoznać układów między Belgijum a Holandiją, konferencyja rozpozna prawa domu Nassauskiego do w. księstwa Luxemburskiego.

Niemcy.

W Dreźnie obchodzono najuroczystej w d. 4. września uroczystość ogłoszenia konstytucyi. Nazajutrz rozdano nową ustawę konstytucyjną wraz z pożegnaniem sejmu na szczęście stronnicek w ósemce; pierwsza obejmuje 154 paragrafów w 8 oddziałach: 1) o królestwie i onegoż rządzie w ogólności; 2) o dobrach stanu, majątku i kompetencyi domu królewskiego; 3) o ogólnych prawach i obowiązkach poddanych; 4) o służbie publicznej; 5) o wymierzeniu sprawiedliwości; 6) o zakładach kościelnych, naukowych i dobroczynnych; 7) o stanach; 8) rejkomia konstytucyi.

Szwecyja i Norwegija.

W Oerebro Laen (na wschód od Sztokholmu), jakoteż w okolicy Wexio wybuchła gorączka nerwowa. Pokazała się tamże i biegunka z wómitami.

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjacki z d. 14. b. m. zawiera, co następuje:

— Z Konstantynopola d. 11. sierpnia. —

Sultán Mahmud, który od czasu powrotu swojego z Adryjanopola zamknął się był w seraju swoim

w Czyraganie i na czas niejaki zupełnie usunął się był z widoku publiczności, znowu według zwyczaju swojego zaczął pokazywać się mieszkańcom stolicy. Pierwszym do tego powodem były dawniej już w zamiarze będące rozdawanie orderów najwyższym urzędnikom cywilnym i wojskowym, ministrom Porty i wielu znakomitym osobom dworu i ulemów. Tym końcem udał się sułtan d. 19. t. m. do seraju konstantynopolańskiego, gdzie zaproszeni ku temu oczekiwali go wszyscy kandydaci orderu. Sułtan Mahmud wszedł do sali zgromadzenia, usiadł na sofie, w postaci tronu będącej i wydał rozkaz Reis Efendemu, by wszystkim przytomnym okazał zadowolenie monarchy za poczynione przez nich usługi, a oraz powód zgromadzenia tego oznajmił. Późem odbyło się rozdawanie orderu, składającego się ze czterech klas, a zwłaszcza sposobem następującym: order pierwszej klasy dano wielkiemu wezyrowi (nieprzytomnemu), Hajmahanowi, seraskierowi i kapudanowi paszy (także nieprzytomnemu); — drugiej klasy dano kaja bejowi, reis efendemu, defterdarowi, mukataa nazyremu, masraf nazyremu i ewhaw nazyremu; — trzeciej klasy dano urzędnikom drugiejgo rzędu, jako to: sarbhana eminiemu, czyli nadzorcy mennicy, tophana nazyremu, gomryk eminiemu, beklidzy efendemu i t. p. — a nareszcie klasy czwartej wielu urzędnikom mniejszej stopni, jak n. p. tłumaczowi Porty esrar efendemu, kessedarowi reis efendego, i niektórym innym osobom dworu. Ogółem rozdano we wszystkich 38 ozdób orderowych. Znak orderu pierwszej klasy składa się z medala złotego, na około brylantami osadzonego, na którym znajduje się *Tughra*, czyli nazwa sułtana, z napisem: *Nischani Iftichar*. (znak sławy). Medal ten wisi na złotym łańcuchu, który za pomocą bogato ozdobionej spinki przymocowany jest do guza brylantowego; różnica między rozmaitemi klasami orderu tego zachodzi tylko w mniej lub więcej kosztownych ozdobach, a order klasy ostatniej składa się z pojedynczego medalu, zawieszzonego bez żadnych ozdób na guziku dyamentowym.

Dnia następnego, to jest dnia 20go sierpnia, jako w dzień urodzin proroka (*Mewlud*), udał się sułtan podług dawnego zwyczaju w towarzystwie całego ministryjum i najwyższych urzędników do meczetu w Tophana, dla odprawienia tamże przepisanych modłów, a po uzupełnionym obrzędzie powrócił do pałacu w Czyraganie.

Brak wiadomości z Albanii i Skodryi był powodem, że w czasach ostatnich pomiędzy publicz-

nością niepomyślnie dla oręża otomańskiego rozszano wnioski i wieści. Jednakże zapewnia Porta, że pod dowództwem Izzet Mehmed paszy zostający oddział armii wielkiego wezyra, który sam znajduje się jeszcze w Uskabie, osadził właśnie przedmieście w Skodryi; wysoka Porta oczekuje codziennie wieści o zupełnem pokonaniu Mustafy paszy, tém bardziej, ile że tenże tylko jeszcze zamek skodryjski z kilkuset ludźmi osadził, a dla braku żywności i amunicyi będzie musiał wkrótce się poddać.*)

Dawno już powzięty plan wielkiego sułtana, wydawania w Konstantynopolu Gazety tureckiej, przyszedł nareszcie do skutku, a historyograf państwa, essad efendy, dostał polecenie, mieć dozór nad tem przedsięwzięciem. — Dziennik ten ma być redagowany w języku tureckim i francuzkim, i oprócz zdarzeń politycznych zawierać oraz będzie fermany i dokumenta, na których rozszerezeniu rządowi zależy. Jak słychać, redakcyja francuzką ma objąć pan Blacque, były redaktor Gońca Smyrneńskiego (*Courrier de Smyrne*), który już przestał wychodzić.

Od czasu wielkiego pożaru w Pera usiłowano po kilkakrotnie w innych dzielnicach Konstantynopola, w Terapii, a nawet w małej, od ognia oszczędzonej części w Pera, pożar wzniecić. W Konstantynopolu samym kilka razy istotnie ogień wybuchał, lecz wnet ugaszono przy zupełnej ciszy wiatru. Usiłowania rządu wysłedzenia podpalaczy, były po największej części daremnemi.

Co jednak najwięcej niepokoi mieszkańców tej stolicy, jest to podejrzany stan zdrowia, w którym Konstantynopol z okolicami znajduje się. Oprócz niszczącej zarazy, którą wielu z lekarzy tutejszych cholera być mieni, ale która szczęśliwym sposobem ustaje właśnie, powietrze także znacznie grasawo zacząwszy, wiele już ofiar pochłonęło. I w innych prowincyjach państwa tureckiego pojawia się równie zaraza, a mianowicie w Mekcie, gdzie według doniesień, odebranych z Egiptu, robi cholera okropne zniszczenia.

*) Wiadomości ze Skodryi z d. 21. sierpnia, które w d. 5. b. m. przez Raguzę do Wenecyi nadeszły, opiewają, że wojsko tureckie, osadzwszy pięćmiasto Skodryi, w d. 18. sierpnia przez mieszkańców tamtejszych, łącznie z ukrytymi tamże żołnierzami albańskimi niespodziewanie i napađnięte, zmuszone zostało miasto opuścić. — Podług tychże wiadomości miał wielki wezyr, w pochodzie przeciw Bosnii, przejść przez Prystynę, lecz pod Rossowem miał zdybać się z licznym oddziałem Bośniaków, po zwyciężonej utarczce zmuszonym być do odwrotu.

Przyp. Do. Au.